

Sygn. akt VI ACa 293/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA - Aldona Wapińska

Sędzia SA - Marcin Łochowski (spr.)

Sędzia SO (del.) - Tomasz Szanciło

Protokolant: - sekr. sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. J.

przeciwko M. Ś.

o ochronę dóbr osobistych i praw autorskich

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt XXV C 5/12

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo:

1. w punkcie drugim w części w ten sposób, że:

a) zakazuje M. Ś. naruszania dobra osobistego powódki w postaci twórczości naukowej i literackiej przez zamieszczanie w utworach i innych tekstach opracowywanych przez pozwaną fragmentów utworów powódki z pominięciem wskazania autora tych utworów i ich źródła;

b) zakazuje M. Ś. naruszania autorskich praw osobistych w postaci prawa do autorstwa utworu i autorskich praw majątkowych do utworów powódki, tj. książki autorstwa powódki i A.P. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2003 r., książki autorstwa powódki i W. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2007 r. oraz artykułów autorstwa powódki: „(...)”, opublikowanego w czasopiśmie (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...) – przez rozpowszechnianie zarówno drukiem, jak i w innej postaci tekstów:

- artykułu „(...)”, opublikowanego w czasopiśmie (...) nr (...),

- fragmentu książki „(...)”, wydanej przez (...) w 2009 r., autorstwa pozwanej, tj. Rozdziału pierwszego, zatytułowanego: „(...)”,

- materiału szkoleniowego, podpisanego przez M. Ś. ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 r.,

-pracy dyplomowej „(...)”, napisanej przez M. Ś. w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...);

c) **nakazuje M. Ś. opublikowanie na własny koszt w drukowanej wersji czasopisma (...) oświadczenia o następującej treści:**

„Ja, niżej podpisana, M. Ś. przepraszam Panią I. J. za wykorzystanie w moich tekstach, tj. artykule „(...)”, opublikowanym w numerze (...) czasopisma (...), książce „(...)”, materiale szkoleniowym ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 oraz pracy dyplomowej pt. „(...)”, napisanej w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...) obszernych fragmentów utworów Pani I. J., tj. książki autorstwa powódki i A.P. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2003 r., oraz książki autorstwa powódki i W. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2007 r., a także artykułów powódki: „(...)”, opublikowanego w czasopiśmie (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...) – bez wskazania autora i źródła ich pochodzenia oraz bez zgody Pani I. J., w sposób wprowadzający w błąd czytelnika. Jednocześnie wyrażam ubolewanie, iż publikacje te naruszyły dobro osobiste w postaci twórczości naukowej i literackiej oraz autorskie prawa osobiste Pani I. J. do autorstwa utworu. M. Ś.”, przy czym tekst oświadczenia powinien być umieszczony w ramce, zaczynać się od góry strony, znajdować się na jednej z pierwszych sześciu stron wydania, napisany czcionką Arial koloru czarnego, w rozmiarze używanym w innych materiałach prasowych zamieszczonych na tej samej stronie oraz ukazać się w jednym z dwóch pierwszych numerów czasopisma po uprawomocnieniu się wyroku;

d) **zasądza od D. Ś. na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. kwotę 4.500 (cztery tysiące pięćset) zł;**

2. w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od M. Ś. na rzecz I. J. kwotę 7.327,51 zł (siedem tysięcy trzysta dwadzieścia siedem złotych pięćdziesiąt jeden groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

3. uchyla punkt czwarty zaskarżonego wyroku;

II. oddala apelację powódki w pozostałej części;

III. oddala apelację pozwanej;

IV. zasądza od M. Ś. na rzecz I. J. kwotę 3.131,80 zł (trzy tysiące sto trzydzieści jeden złotych osiemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 293/15

UZASADNIENIE

I. J., po ostatecznym sformułowaniu powództwa w toku postępowania, wniosła o zakazanie M. Ś. naruszania dóbr osobistych powódki w postaci twórczości naukowej i literackiej przez zamieszczanie w utworach i innych tekstach opracowywanych przez pozwaną: fragmentów utworów powódki z pominięciem wskazania twórcy tych utworów i ich źródła, zapożyczeń z utworów powódki, opracowań utworów powódki lub ich fragmentów oraz przez rozpowszechnianie zarówno drukiem, jak i w innej postaci tekstów: artykułu „(...)” opublikowanego w numerze lutym nr (...), książki „(...)”, materiału szkoleniowego podpisanego przez M. Ś. ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 r., pracy dyplomowej pt. „(...)”, napisanej przez pozwaną w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...). Nadto, powódka domagała się zakazania pozwanej naruszania autorskich praw osobistych powódki do jej utworów, tj. książki powódki i A.P. W. pt. „(...)”, wydanej przez (...) w 2003 r. oraz książki powódki i W. W. pt. „(...)”, wydanej przez (...) w 2007 r., a także artykułów powódki publikowanych w prasie spółdzielczej tj. (...) nr (...) pt. „(...)” oraz w miesięczniku (...), tj. „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...); „(...)”

– (...) nr (...); „(...)” – (...) nr (...); „(...)” – (...) nr (...) w postaci jej prawa do autorstwa utworu oraz prawa do rzetelnego wykorzystania utworu poprzez zamieszczanie w utworach i innych tekstach opracowywanych przez pozwaną: fragmentów utworów powódki z pominięciem wskazania twórcy tych utworów i ich źródła, zapożyczeń z utworów powódki oraz opracowań utworów powódki lub ich fragmentów, a także poprzez rozpowszechnianie zarówno drukiem, jak i w innej postaci tekstów artykułu „(...)”, opublikowanego w numerze lutowym nr (...), książki „(...)”, materiału szkoleniowego podpisanego przez M. Ś. ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 r., pracy dyplomowej pt. „(...)”, napisanej przez M. Ś. w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...). Powódka wniosła również o zakazanie pozwanej naruszania autorskich praw majątkowych powódki do ww. utworów poprzez rozpowszechnianie drukiem tekstów artykułu „(...)”, opublikowanego w numerze lutowym nr (...), książki „(...)”, materiału szkoleniowego podpisanego przez M. Ś. ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 r., pracy dyplomowej pt. „(...)”, napisanej przez M. Ś. w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...). Nadto, powódka domagała się zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny, tj. zobowiązania pozwanej do dokonania zapłaty na rzecz Fundacji (...) kwoty 5.000 zł z tytułu naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powódki w postaci jej twórczości naukowej i literackiej, oraz kwoty 5.000 zł z tytułu naruszenia przez pozwaną autorskich praw osobistych powódki w postaci jej prawa do autorstwa utworu oraz prawa do rzetelnego wykorzystania oraz nakazania pozwanej opublikowania na własny koszt w drukowanej wersji magazynu (...) oraz magazynu (...) oświadczenia o treści i formie sprecyzowanej przez powódkę.

M. Ś. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana podniosła, że jej publikacje wskazane w pozwie miały i mają charakter instruktażowy, informacyjny oraz niekomercyjny, o czym stanowią już ich tytuły. Nie posiadają one dużej wartości naukowej, mają jedynie stanowić kompilacje, zbiór niezbędnych porad w zakresie lustracji w spółdzielczości. Ponadto są skierowane do wąskiego grona odbiorców. Pozwana przyznała, iż z tych względów w jej publikacjach mogły znaleźć się fragmenty zbieżne z publikacjami powódki w szczególności w zakresie cytatów z ustaw, czy innych przepisów prawa. Wobec szeregu działań powódki mających na celu zdyskredytowanie pozwanej w środowisku, pozwana doprowadziła do zamieszczenia stosownych errat. Ponadto pozwana wskazała, iż dorobek powódki w głównej mierze stanowi przywołanie przepisów prawa oraz powielanie wcześniejszych publikacji. Wskazała, iż w zakresie żądanych sum pieniężnych oraz przeprosin, powódka nie wykazała ich adekwatności do skali naruszenia.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od pozwanej na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...) z siedzibą w W. kwotę 500 zł, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 25 zł kosztów procesu, tj. części opłaty od pozwu i kwotę 292,35 zł tytułem części kosztów opinii biegłego, a nadto zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest autorką licznych artykułów, książek i broszur.

W 2003 r. (...) wydała książkę współautorstwa powódki pt. „(...)”. W 2007 r. powódka wraz z W. W. za pośrednictwem (...), wydała książkę pt. „(...)”. Powódka jest też autorem wielu artykułów o tematyce spółdzielczej opublikowanych w magazynach (...) oraz (...): (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”, (...) nr (...) „(...)”.

Pozwana również publikowała w magazynie (...). W nr (...) znalazł się artykuł jej autorstwa „(...)”, a w nr (...) – „(...)”. W tym ostatnim artykule pozwana wskazała, z jakich źródeł korzysta tworząc swoje artykuły, podając m.in. teksty autorstwa powódki. Z tytułu publikacji w tym magazynie, pozwana nie otrzymała wynagrodzenia.

Ponadto w 2008 r. pozwana była jednym z trzech autorów książki „(...)”. Do tej książki w 2009 r. załączono erratę, zawierającą teksty źródłowe, tj. wskazanie publikacji autorstwa powódki i W. W. „(...)” z 2007 r. Za tę publikację pozwana otrzymała wynagrodzenie w wysokości 500 zł.

Pozwana przygotowała także materiał szkoleniowy w ramach kursu organizowanego przez (...) w 2011 r. Program ten oraz materiał szkoleniowy, zawiera zaczerpnięte z utworów powódki elementy w pkt 4., jak i w 5. wersji od dołu na stronie 2 materiału szkoleniowego. Są to elementy zaczerpnięte w zmienionym nieco szyku zdań i stylistyce, jednakże

w zachowanej formie pytającej z artykułu powódki opublikowanego w magazynie (...) „(...)” na stronie 21, jak również na stronach 27 i 62 książki autorstwa powódki „(...)”, zaś program kursu w Lp. 4 jest odzwierciedleniem niemalże pełnych tytułów tejże pozycji.

Ponadto pozwana, w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...) w W., napisała pracę dyplomową pt. „(...)”. Uczelnia nie posiada egzemplarza tej pracy, pozwana również zaprzeczyła, iż jest w jej posiadaniu. Wydruk niepodpisanej pracy o wskazanym tytule znajduje się w załącznikach do akt sprawy, jednakże pozwana nie potrafiła się odnieść, czy złożony do akt wydruk odpowiada w całości oryginałowi jej pracy. W sprawie ewentualnego ukrycia pracy dyplomowej prowadzone jest postępowanie przygotowawcze.

Sąd I instancji wskazał, że strony pracowały razem w (...). Powódka była podwładną pozwanej. W 2010 r. powódka przeniosła się z Zespołu (...) do Spółdzielczego Instytutu (...). Od 2013 r. nie pracuje z pozwaną w jednej instytucji. Powódka, uznając, iż pozwana bezprawnie korzysta z jej twórczości, pismem z dnia 17 maja 2010 r. wystąpiła do zarządu (...), wskazując na przedrukowanie w niezmienionej formie jej książki „(...)” do „(...)” autorstwa pozwanej. Spółdzielczy Związek Rewizyjny zwrócił się do prezesa Zarządu Krajowej Rady (...) pismem z 20 maja 2010 r. o wyjaśnienie sytuacji wskazując, iż przedrukowana część książki została umieszczona na następujących stronach publikacji: (...) str. 7, (...) str. 14-17, (...) str. 20, (...) str. 20-23, (...) str. 23, (...) str. 23 i 24, (...) str. 25 i 26 i łącznie w rozdziale I wynosi 50% materiału. W odpowiedzi prezes Krajowej Rady (...) A. D. poinformował, iż do druku w wyniku przeoczenia została skierowana wersja robocza „(...)”, która nie jest opatrzona jeszcze wszystkimi przypisami. Erraty zostały zamówione, zaś dystrybucja książki jeszcze się nie rozpoczęła. Pismem z dnia 15 kwietnia 2011 r. powódka zwróciła się do zarządu Krajowej Rady (...) o podjęcie działań mających na celu ochronę jej dorobku intelektualnego.

Publikacja I. J. i A. W. pt. „(...)”, ma charakter publikacji książkowej i stanowi utwór o charakterze poradnika zawodowego. Od strony formalnej opracowana została w konwencji literatury popularnej. Chociaż na s. 9-11 postawionych zostało szereg hipotez, to jednak z całości wywodu (braku rozważań o charakterze teoretycznym oraz krytycznej analizy źródeł) nie wynika, że publikacja ta jest wynikiem własnych badań naukowych (czego przejawem byłoby formułowanie hipotez, krytyczna analiza stanowisk formułowanych w piśmiennictwie, wynikających z dostępnych źródeł analizujących dotychczasowy stan wiedzy objętej tematyką pracy oraz przeciwstawienie im własnego, uargumentowanego stanowiska), co wyróżnia działalność naukową. Jest adresowana do działaczy spółdzielczych i innych osób zainteresowanych tą problematyką od strony poznania jej uwarunkowań i charakterystyki. Z kolei publikacja „(...)”, autorstwa I. J. i W. W. (2) jest publikacją książkową o charakterze metodyczno-instruktażowym. Jest adresowana przede wszystkim do osób wykonujących i będących adresatami czynności (...). Stanowi kompleksowy, opisowy materiał szkoleniowy. Opracowanie to nie zawiera zbioru podstawowych dla wykonywania lustracji aktów normatywnych. Utwór jest adresowany do szerszego grona osób chcących poznać zasady i technikę wykonywania lustracji.

Publikacja autorstwa M. Ś. „(...)” jest to utwór o charakterze popularnym, mający charakter publikacji prasowej. Schemat utworu jest typowy dla periodyków (prasy niecodziennej). Utwór ten ma charakter informacyjny i jest adresowany do szeroko zakreślonego grona, nie tylko spółdzielców, ale także do osób zainteresowanych poznaniem, w ogólnym zarysie, problematyki spółdzielczej. Jego celem jest mianowicie ogólne przedstawienie zadań, zasad i funkcjonowania spółdzielczości. Pozwana, w zwarty – zbliżony do ujęcia typu hasła encyklopedycznego – sposób, omawia założenia i cele spółdzielczości, zasady udziału członków, cechy samorządu spółdzielczego, zasady działalności organów spółdzielni oraz pojęcie i cele lustracji. Treść utworu pozwanej ma przede wszystkim oparcie normatywne w przepisach prawa spółdzielczego i ogólnych zasadach prawa cywilnego. Podstawowym celem artykułu pozwanej było omówienie, w możliwie zwarty i zrozumiały dla przeciętnego czytelnika sposób, stanu prawnego i praktyki na jego gruncie w odniesieniu do prawa spółdzielczego. Przygotowując tekst tego artykułu, pozwana musiała przede wszystkim dokonać wyboru zagadnień, które przedstawi w stworzonym przez siebie utworze, przesądzenia ich kolejności omawiania, proporcji i sposobu ujęcia. Wykorzystane w utworach pozwanej fragmenty tekstu powódki dotyczą stwierdzeń o charakterze podstawowym, odnoszącym się do uwarunkowań ustawowych określających cele i zasady działania spółdzielni.

W oparciu o opinię biegłego, Sąd Okręgowy przyjął, że analiza porównawcza tekstów książkowych współautorstwa powódki z artykułem pozwanej daje podstawy do stwierdzenia, że pozwana korzystała z tych tekstów. Wskazuje na to bliska zależność poszczególnych sformułowań pomiędzy tekstami powódki i pozwanej. Różnica pomiędzy nimi wynika z odmiennego charakteru i celu tych publikacji. Publikacja pozwanej ma charakter opracowania wykorzystującego istniejące (wcześniej rozpowszechnione) pozycje piśmiennicze. Z ogólnoinformacyjnego charakteru publikacji pozwanej nie wynika, że sądy zawarte w tej publikacji stanowią wynik własnych poszukiwań badawczych pozwanej. Również niepodanie w publikacji pozwanej jakichkolwiek źródeł nie jest odbierane przez czytelników, jako jednoznaczne z tym, że twierdzenia zawarte w opracowaniu pozwanej stanowią wynik własnych badań autorki tego opracowania, a więc, że doszło do przypisania sobie przez pozwaną ustaleń naukowych powódki. Z kolei późniejsze podanie podstawowej literatury przedmiotu stanowi wyraźne wskazanie, że opracowanie nie przedstawia wyników własnych oryginalnych ustaleń o charakterze naukowym pozwanej. W tekście tym dokonane zapożyczenia fragmentów w całości lub ze zmianami, obok własnych myśli pozwanej, stanowią kompilację mającą na celu skrótowe i dokonane w formie popularnej przedstawienie problematyki funkcjonowania spółdzielni. Na przejście przez pozwaną fragmentów utworów powódki wskazuje występowanie charakterystycznych błędów, tożsamy w obu porównywanych tekstach, a dotyczących użycia znaków przestankowych oraz literówek. Znamienne jest użycie terminu rewaluować, zamiast ewoluować. Lektura tekstu autorstwa pozwanej nie uzasadnia wniosku, iż zawarte w nim myśli są jej oryginalnym dorobkiem. Wynika to z relacjonującego ujęcia omawianej problematyki. Tekst opublikowany przez pozwaną stanowi opracowanie utworów powódki, a przejęte w całości lub ze zmianami fragmenty nie mają charakteru cytatów. Stanowią kompilację sądów dotyczących kwestii podstawowych, w których margines oryginalności jest niewielki. Poszczególne fragmenty uzasadniają wniosek, że są wynikiem przejęcia; wskazuje na to powtórzenie błędu językowego. Możliwość przypadkowej zbieżności w tym zakresie jest mała. Tekst pozwanej nie wykorzystuje jednak utworów na zasadzie cytatów, a na zasadzie przeglądu. Nie jest konieczne dokumentowanie pochodzenia poszczególnych zdań i wystarcza zbiorcze powołanie wykorzystanych źródeł.

Według ustaleń Sądu I instancji, powódka ciężko przeżyła publikacje pozwanej. Była roztrzęsiona, nie mogła się skupić na podstawowych czynnościach życiowych. Była zdania, iż jest to zawłaszczenie jej wiedzy i dorobku. Twierdziła, iż nie mogła spać, lekarz zalecił jej lecznicze środki uspokajające, zaś cała sytuacja zniechęciła ją do pisania pracy habilitacyjnej.

Sąd Okręgowy podniósł, że w zakresie braku nośnika oryginału pracy dyplomowej pozwanej, niemożliwym było porównanie jej z przedłożonym przez powódkę do akt wydrukiem tej pracy. Pozwana wskazała, iż nie jest w stanie tego dokonać i nie posiada własnego egzemplarza pracy. Weryfikacja niniejszej pracy w ramach postępowania była jednakże zbędna ze względu na sformułowane żądanie pozwu – tj. zakaz jej rozpowszechniania, czy złożenia oświadczenia zawierającego przeprosiny za wykorzystanie w niej twórczości powódki bez wskazania autora i źródła ich pochodzenia – bowiem już złożona przez powódkę bibliografia pracy, wskazuje na podanie tekstów źródłowych. Powódka nie wskazywała, ażeby praca była rozpowszechniana, a przeczą temu ustalenia odnośnie braku możliwości zlokalizowania jej nośnika, czy to w wersji papierowej, czy też elektronicznej. Brak przedstawienia przez pozwaną niniejszej pracy Sąd Okręgowy – na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. – uznał za przyznanie się pozwanej, odnośnie korzystania z dzieł powódki w pracy dyplomowej, co potwierdza bibliografia do tej pracy i czemu pozwana nie zaprzeczyła. Sąd I instancji przyjął, iż w pracy podyplomowej pozwana korzystała z twórczości powódki, jednakże już złożona przez samą powódkę kopia bibliografii do tej pracy wskazuje na podanie źródła i autorstwa powódki przez pozwaną w tejże pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka domagała się zakazania pozwanej naruszania dóbr osobistych i praw autorskich osobistych powódki na podstawie art. 24 k.c. i art. 78 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j. Dz.U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm. – dalej, jako: „u.p.a.p.p.”), a także na podstawie art. 79 u.p.a.p.p. – naruszania jej praw autorskich majątkowych.

Powódka wskazywała na jej dobro osobiste określone, jako prawo do twórczości naukowej i literackiej. Podnosiła, iż poprzez zachowania pozwanej, czytelnik postrzega jej dorobek, jako dorobek pozwanej. Sąd I instancji, powołując

się na utrwaloną linię orzecniczą, wskazał, że przewidziana w art. 23 i 24 k.c. ochrona obejmuje również autorskie dobra osobiste. Przepisy u.p.a.p.p. regulują zarówno ochronę dóbr osobistych twórców (art. 78), jak i ich autorskich praw majątkowych (art. 79 i 80). Nie znaczy to jednak, iż stanowią one wyłączną podstawę dochodzenia tych roszczeń. W myśl bowiem § 3 art. 24 k.c., reguły odpowiedzialności kodeksowej pozostają w kumulatywnym zbiegu ze wskazanymi przepisami u.p.a.p.p., co oznacza, iż środki ochrony przewidziane jednymi i drugimi przepisami mogły być w sprawie stosowane zarówno kumulatywnie, jak i alternatywnie. Decydujący w tej mierze powinien być wybór osoby zainteresowanej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 499/00 i z dnia 3 września 1998 r., I CKN 818/97).

Przesłankami udzielenia ochrony z art. 24 k.c. są: bezprawne naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego, przy czym domniemywa się, że działanie to było bezprawne. Dobra osobiste określone przez powódkę pokrywa się z uprawnieniami przyznanymi twórcy w przepisach prawa autorskiego w zakresie jego praw osobistych, tj. autorstwa utworu; oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo; nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania; decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności; nadzoru nad sposobem korzystania z utworu (art. 16 u.p.a.p.p.). Chodzi zatem o swoistą więź autora z utworem.

W ocenie Sądu I instancji, materiał dowodowy zebrany w sprawie wskazuje, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do twórczości. Czerpanie przez pozwaną z utworów powódki, potwierdziła w szczególności opinia biegłego J. B.. Po dokonanej analizie porównawczej tekstów książkowych współautorstwa powódki („(...)” oraz „(...)”) z artykułem pozwanej („(...)”) biegły stwierdził, że pozwana korzystała z tych tekstów, na co wskazuje bliska zależność poszczególnych sformułowań pomiędzy tekstami powódki i pozwanej. O przejściu przez pozwaną fragmentów utworów powódki świadczy też występowanie charakterystycznych błędów, tożsamy w obu porównywanych tekstach, a dotyczących użycia znaków przestankowych, literówek i użycie terminu rewaluować, zamiast ewoluować. Artykuł ten był przeglądem piśmiennictwa w zakresie spółdzielczości. Pozwana w kolejnym artykule wskazała, iż tworząc swoje publikacje korzystała z piśmiennictwa innych autorów wskazując m.in. na powódkę.

Odnosnie „(...)” Sąd Okręgowy podniósł, iż do poszczególnych wydanych jego egzemplarzy została dołączona errata wskazująca fragmenty, które zostały wykorzystane z wcześniejszych publikacji powódki. Errata została załączona na oddzielnej kartce włożonej do każdego egzemplarza książki. Z pisma prezesa Krajowej Rady (...) wynika, że załączenie jej nastąpiło jeszcze przed dystrybucją książki. Tym samym, powódka jest wskazana, jako autorka fragmentów wykorzystanych w tej książce.

W materiałach dotyczących wykładów, pozwana w ramach kursu organizowanego przez (...) w 2011 r., jako literaturę wskazała ustawę i uchwały zgromadzenia ogólnego KRS, a zatem regulacje prawne. Porównanie materiałów szkoleniowych oraz samego programu szkolenia potwierdziło korzystanie przez pozwaną z twórczości powódki, np. pkt 4. programu szkolenia jest niemalże pełnym odzwierciedleniem tytułów tejsze książki powódki.

Pozwana nie kwestionowała, iż korzystała z dorobku powódki. Podnosiła, iż jej utwory nie stanowią dorobku naukowego, lecz jedynie opracowanie, przegląd dotychczas opublikowanych utworów w tematyce dotyczącej spółdzielczości. Według Sądu I instancji, kwestia czy utwory stron stanowią dorobek naukowy, czy nie, jak również ich poziom merytoryczny, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Na opracowanie zaś, zgodnie z art. 2 u.p.a.p.p. pozwana winna uzyskać zgodę powódki (prawo zależne).

Jednakże kwestię wykorzystania przez pozwaną dorobku powódki, jako utworów chronionych prawem autorskim, należało rozpoznać w aspekcie dozwolonego użytku regulowanego przepisami art. 23 – 35 u.p.a.p.p. W tym zakresie ustawa wskazuje zachowania dozwolone, które ograniczają prawa autora. Zachowania w ramach dozwolonego użytku nie wymagają zezwolenia twórcy, stanowią o braku naruszenia prawa autorskiego. Nie oznacza to, iż nie wymagają ujawnienia źródła i autorstwa twórcy dzieła (art. 34 u.p.a.p.p.). Zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p., stanowiącym jeden z przypadków dozwolonego użytku, wolno rozpowszechniać w celach informacyjnych w prasie, radiu i telewizji

przeglądy publikacji i utworów rozpowszechnionych. Stosownie zaś do art. 29 ust. 1 u.p.a.p.p. wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość, urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości (tzw. prawo cytatu).

W ocenie Sądu Okręgowego, utwory pozwanej, zarówno artykuł zamieszczony w prasie, książka, jak i materiał szkoleniowy (czyli wszystkich kwestionowanych przez powódkę, oprócz pracy podyplomowej), mają charakter bądź przeglądów publikacji już rozpowszechnionych i są konstruowane w celach informacyjnych (artykuł „(...)”), bądź związane są z wyjaśnianiem i nauczaniem („(...)” i materiały szkoleniowe). Sposób relacji przedstawionych w tychże publikacjach wskazuje, iż nie są one samodzielny dorobkiem pozwanej, lecz opracowaniem szeregu pozycji w problematyce spółdzielczości i skompilowanym w ten sposób, by przedstawić podstawowe informacje tej dziedziny w sposób jak najbardziej przystępny i praktyczny.

Autorstwo powódki w książce „(...)” zostało wskazane przez dołączenie erraty do publikacji książkowej oraz w kolejnym artykule autorstwa pozwanej (artykuły: „(...)” i „(...)”). Odnośnie materiałów szkoleniowych, powódka wskazywała na powielenie tytułów rozdziałów z jej publikacji „(...)” oraz akapit z artykułu „(...)”. Akapit z tegoż artykułu został niemalże w niezmienionej formie przeniesiony do materiałów szkoleniowych przygotowanych przez pozwaną, zaś program kursu zawiera elementy (poz. 6 programu kursu) przeniesionych tytułów z książki współautorstwa powódki „(...)”. Pozwana wskazywała jedynie na brak przymiotu indywidualności i oryginalności tytułów rozdziałów. Sąd I instancji nie podzielił tego stanowiska. Zarówno akapit stanowiący części artykułu powódki, jak i spis treści do jej publikacji w formie książki, są elementem całości tychże utworów, a zatem stanowią o jego oryginalności i indywidualności i tym samym stanowią utwór, czyli przedmiot ochrony praw autorskich i dóbr osobistych powódki. W materiałach szkoleniowych autorstwo powódki nie zostało wskazane.

Odnośnie pracy podyplomowej, złożona bibliografia do niej, wskazuje na ujawnienie tekstów źródłowych z autorami.

Sąd Okręgowy wskazał, że działanie w ramach dozwolonego użytku nie wymaga zezwolenia twórcy na korzystanie z jego dzieła, niemniej jednak w myśl art. 34 u.p.a.p.p. można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Podanie twórcy i źródła powinno uwzględniać istniejące możliwości. Ponadto, dozwolony użytek nie może naruszać normalnego korzystania z utworu lub godzić w słusne interesy twórcy (art. 35 u.p.a.p.p.). Mając na uwadze istniejące możliwości odnośnie podania twórcy i źródła, jak i słusne interesy twórcy, Sąd I instancji uznał, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych oraz praw autorskich powódki w ramach opublikowanego artykułu pozwanej. Dopiero po pewnym czasie w ramach kolejnej publikacji, pozwana podała źródła i autorów służących do stworzenia swojego utworu. W zakresie zaś dołączenia erraty, która nastąpiła przed dystrybucją książki pozwanej, a która wskazuje konkretne fragmenty oraz autorstwo powódki, uznać należało tę czynność za dopełnienie przez pozwaną wymogów działania w ramach dozwolonego użytku.

Zdaniem Sądu Okręgowego, do naruszenia doszło również w ramach przygotowania materiałów szkoleniowych w 2011 r. przez pozwaną.

Sąd I instancji, biorąc pod uwagę skalę naruszenia i uwzględniając zgłoszone roszczenie o zakazanie naruszeń, uznał, iż wobec opublikowania artykułu ujawniającego autorstwo powódki, co nastąpiło w tym samym roku na łamach tego samego magazynu ((...)nr (...) „(...)”) i braku okoliczności wskazujących na jego wznawianie, dotychczasowe wskazanie autorstwa powódki w kolejnej publikacji, czyni zadość roszczeniu o zaprzestanie naruszeń. To samo odnosi się do przeprowadzonego w 2011 r. szkolenia.

Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że utwory stron mają ograniczony krąg odbiorców ze względu na tematykę w nich podejmowaną. Roszczenie o zaniechanie przysługuje przede wszystkim w wypadku, gdy doszło już do naruszenia dobra osobistego, ale istnieje zagrożenie dalszych naruszeń w przyszłości. W takim wypadku towarzyszyć ono będzie z reguły roszczeniom wynikłym z naruszenia, tj. o usunięcie skutków naruszenia lub o zadośćuczynienie (zob. Sąd Najwyższy w wyroku z 26 lutego 1965 r., II CR 13/65). Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku praw autorskich. W tej sytuacji, zgłoszone przez powódkę roszczenia o zaniechanie naruszeń poprzez zakazanie, Sąd I instancji uznał

za zbyt szerokie w swej treści. Pozwana dokonała czynności, które spowodowały ujawnienie autorstwa powódki, zaś w przypadku materiałów szkoleniowych, brak jest wykazania okoliczności wskazujących na zagrożenie dalszych naruszeń w tym zakresie.

Odnosnie żądania zapłaty kwot po 5.000 zł na wskazany przez powódkę cel społeczny, których podstawę prawną stanowią art. 448 k.c. i 78 u.p.a.p.p. Sąd Okręgowy uznał, iż pozwanej można przypisać winę w zakresie nie podania autorstwa i źródeł, bowiem przy sporządzaniu materiałów szkoleniowych ciążył na niej obowiązek należytego dopełnienia wymogów ustawowych w postaci wskazania utworów źródłowych i ich autorów, na których się opierała. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wina jest niezbędną przesłanką przy wskazanych roszczeniach i przejawia się ona choćby w najlżejszej postaci – niedbalstwa. Biorąc pod uwagę iż szkolenie miało charakter komercyjny, o czym świadczą wydruki ze stron internetowych zawierających ceny szkolenia, Sąd I instancji przyjął, iż zasadnym będzie zasądzenie z tytułu naruszenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez powódkę cel społeczny.

Powódka stwierdziła, że zważyła w celowość swojej pracy twórczej, przeżyła stres i zażywała leki na uspokojenie. Niemniej jednak rozmiar jej krzywdy – obiektywnie nań patrząc – nie był znaczny. Powódka podejmowała kroki w organach KRS mające na celu obronę jej twórczości. Ponadto przełożeni zaproponowali jej zmianę stanowiska, ażeby nie musiała dalej pracować z pozwaną. Aktualnie strony nie pracują już w jednej instytucji. Ponadto utwory pozwanej miały ograniczony krąg odbiorców. Trudno również obiektywnie przyjąć wpływ zaistniałej sytuacji na nie podjęcie przez powódkę kroków w celu habilitowania się.

Zważywszy zatem na rozmiar krzywdy wywołany przez pozwaną oraz kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy przyjął, iż adekwatną będzie kwota 500 zł zarówno z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódki, jak i jej osobistych praw autorskich, które de facto w sprawie niniejszej się pokrywały. W ocenie Sądu I instancji, wskazywane przez powódkę naruszenia dobra osobistego w postaci jej twórczości, nie zostało odmiennie wskazane, lecz były powieleniem przysługujących stronie praw autorskich osobistych i sprowadzały się do naruszenia jej więzi z utworem poprzez niewskazanie autorstwa utworu.

Odnosnie roszczenia o zamieszczenie oświadczenia w dwóch publikatorach ((...) i (...)), Sąd Okręgowy uznał je za nieadekwatne do okoliczności sprawy niniejszej. Pozwana ujawniła autorstwo powódki poprzez załączoną do książki erratę. Ponadto w kolejnym artykule w magazynie (...) ujawniła, że dokonywała jedynie przeglądu piśmiennictwa wskazując na korzystanie z utworów powódki, co, w ocenie Sądu I instancji, było wystarczającym. W zakresie natomiast przeprowadzonego szkolenia na podstawie materiałów nieujawniających autorstwa powódki, zamieszczenie oświadczenia w magazynie (...) oraz (...) oznaczałoby odmienną grupę odbiorców.

O kosztach procesu, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na usprawiedliwione przekonanie powódki o zasadności wszystkich roszczeń. Okoliczności sprawy wskazują, iż doszło do naruszenia praw autorskich, zaś Sąd I instancji uznał, że żądanie jest nieadekwatne, poza zasądzoną kwotą na cel społeczny.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony. Powódka zaskarżyła wyrok w części, w jakiej Sąd Okręgowy oddalił powództwo, tj.: pkt 2. wyroku w całości; pkt 3. wyroku w części, w jakiej nie został uwzględniony wniosek powódki o zwrot kosztów procesu zgodnie ze spisem kosztów złożonym na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014 r.; pkt 4. wyroku w części, w jakiej nie zasądzono od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powódka zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p. przez ich niezastosowanie, wynikające z błędnego przyjęcia, iż „dotychczasowe wskazanie autorstwa powódki w kolejnej publikacji czyni zadość roszczeniu o zaprzestanie naruszeń” zadośćuczyniło roszczeniu powódki o zaprzestanie naruszeń;

- naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 78 ust. 1 i art. 79 ust. 1 pkt 2) oraz ust. 2 pkt 1) u.p.a.p.p. przez ich niezastosowanie, pomimo, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że w okolicznościach niniejszej sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych oraz majątkowych praw autorskich powódki, a zatem Sąd miał obowiązek zastosowania

ww. przepisów, wynikające z wadliwego uznania, że skutki naruszenia autorskich praw majątkowych i osobistych powódki zostały usunięte przez erratę dołączoną do książki „(...)” oraz przez informację zawartą w kolejnym artykule pozwanej wskazującą źródła i utwory powódki, którymi pozwana posłużyła się tworząc własny utwór;

- naruszenie art. 25 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p. oraz art. 29 ust. 1 u.p.a.p.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy mamy do czynienia z wykorzystaniem przez pozwaną utworów autorstwa powódki w ramach dozwolonego użytku, a utwory pozwanej tj. zarówno artykuły prasowe, książki jak i materiał szkoleniowy, mają charakter bądź przeglądów publikacji powódki już rozpowszechnionych i są konstruowane w celach informacyjnych, bądź związane są z wyjaśnieniem i nauczaniem;

- naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu przez kwoty 500 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenia przez pozwaną zarówno dóbr osobistych powódki, jaki i autorskich praw osobistych powódki, podczas gdy przedmiot autorskich praw osobistych, tj. prawa do autorstwa utworu oraz prawa do rzetelnego wykorzystania utworu jest odmienny od przedmiotu dóbr osobistych powszechnego prawa cywilnego w postaci prawa do twórczości naukowej; nie istnieją więc podstawy do twierdzenia, że dobra te „pokrywały się”, a zatem zasądzenie jednej, łącznej kwoty z powyższych tytułów jest błędne;

- naruszenie art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika powódki o przeprowadzenie dowodu z wydruku pracy dyplomowej pt. „(...)”;

- naruszenie art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 208 § 1 pkt 2 k.p.c. i art. 309 k.p.c. polegające na bezzasadnym oddaleniu wniosku dowodowego powódki w przedmiocie zobowiązania pozwanej do złożenia do akt sprawy rocznego zeznania podatkowego pozwanej za rok 2012, informacji o dochodach pozwanej jako podatnika, uzyskanej przez nią od wydawcy w celu dokonania rocznego rozliczenia podatkowego;

- naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez nadanie błędnego znaczenia odmowie przedstawienia przez pozwaną pracy dyplomowej, czego konsekwencją było wadliwe uznanie, że brak takiego przedstawienia stanowi przyznanie się pozwanej do korzystania z dzieł powódki w pracy dyplomowej, jednak korzystanie to nie ma charakteru bezprawnego bowiem pozwana w bibliografii pracy dyplomowej podała teksty źródłowe w tym utwory powódki;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, polegający na nieuwzględnieniu w stanie faktycznym sprawy istotnych faktów i dowodów, tj. zeznań P. J. złożonych na rozprawie w dniu 24 października 2013 r. oraz przesłuchania powódki na rozprawie w dniu 4 grudnia 2014 r.;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału procesowego oraz dokonanie dowolnej i arbitralnej jego oceny, tj. z naruszeniem reguł logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, prowadzące do ustalenia, że bibliografia pracy dyplomowej wskazuje na podanie tekstów źródłowych w tym utworów powódki, a zatem pozwana wykazała autorstwo powódki;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na błędnym ustaleniu, że pozwana dokonała czynności, które spowodowały ujawnienie autorstwa powódki, a dołączanie do książki „(...)” erraty wskazującej konkretne fragmenty oraz autorstwo powódki należało uznać za dopełnienie przez pozwaną wymogów działania w ramach dozwolonego użytku;

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu oceny dowodów w sposób nasuwający zastrzeżenia co do zasad logicznego rozumowania, tj. niezasadne uznanie opinii biegłego J. B. za rzetelną, podczas gdy opinia ta jest wewnętrżnie sprzeczna;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na wadliwym uznaniu, że załączenie erraty do książki „(...)” nastąpiło jeszcze przed dystrybucją książki, a co za tym idzie powódka jest wskazana

jako autor fragmentów wykorzystanych w rzeczonyj książce, w sytuacji w której książka ta została wydana w 2009 r., a errata została do niej załączona najwcześniej dopiero w połowie 2010 r.

W konsekwencji, powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Natomiast, pozwana zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie punktu 1., 3. i 4. wyroku, zarzucając temu orzeczeniu naruszenie:

- art. 23 k.c. przez jego błędną wykładnię przez stwierdzenie, iż pozwana dopuściła się naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do jej twórczości oraz art. 34 u.p.a.p.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy, iż pozwana miała obowiązek dokumentowania źródła pochodzenia przejętych fragmentów utworów powódki w stworzonym przez siebie opracowaniu (materiałach szkoleniowych) w sytuacji, gdy z charakteru oraz gatunku tego utworu (materiału zawodowego/szkoleniowego) wynika, iż dokumentowanie źródła nie jest w takich sytuacjach praktykowane w obrocie wobec czysto utylitarnego charakteru samych materiałów jako materiału roboczego dla uczestników danego szkolenia;

- art. 448 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pozwana dopuściła się zawinionego naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do jej twórczości i uznania takiego stopnia nasilenia winy, że uzasadnia ono zasądzenie „nawiązki: w sytuacji, gdy przepis stanowi, że „sąd może....” oraz naruszenie art. 78 k.c. polegające na przyjęciu iż pozwana miała obowiązek dokumentowania źródła pochodzenia przejętych fragmentów utworów powódki w stworzonym przez siebie opracowaniu (materiałach szkoleniowych) w sytuacji, gdy z charakteru oraz gatunku tego utworu (materiału zawodowego/szkoleniowego) wynika, iż dokumentowanie źródła nie jest w takich sytuacjach praktykowane w obrocie wobec czysto utylitarnego charakteru samych materiałów, to jest materiałów roboczych dla uczestników danego szkolenia, a sam obowiązek dokumentowania źródła powinien w kontekście prawa pozwanej do dozwolonego użytku utworów powódki powinien być interpretowany w kontekście charakteru danego utworu;

- art. 233 k.p.c. przez błędne ustalenia faktyczne, polegające na bezkrytycznym przyjęciu ustaleń biegłego J. B., iż pozwana skopiowała w materiałach szkoleniowych oraz w samym programie szkoleniowym części utworów powódki z uwagi na występujący w ww. materiałach i programie pozwanej i utworach powódki tryb pytający, w sytuacji gdy użycie tego trybu w tych materiałach było podyktowane typową konwencją samego szkolenia, wymuszającą na prowadzącym stawianie pytań dotyczących interpretacji poszczególnych (zacytowanych w ww. materiałach) przepisów prawa spółdzielczego, celem zainicjowania dyskusji wśród uczestników szkolenia.

W konsekwencji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo, to jest w zakresie pkt 1. zaskarżonego wyroku oraz w zakresie kosztów procesu i oddalenie powództwa o zapłatę kwoty 500 zł na wskazany przez powódkę cel społeczny, a także o zasądzenie od powódki kosztów postępowania za postępowanie apelacyjne.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powódki jest w przeważającej mierze zasadna, natomiast apelacja pozwanej jest bezzasadna w całości.

Sąd Apelacyjny podziela większość ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego szczegółowo opisanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i przyjmuje je za własne. Część tych ustaleń wymaga jednak uzupełnienia i uporządkowania. Sąd I instancji dokonał jednak błędnej oceny prawnej dochodzonych roszczeń i to zarówno na płaszczyźnie naruszenia wskazywanych przez powódkę praw, jak i na płaszczyźnie zastosowania odpowiednich środków ochrony prawnej. Z tego względu, zaskarżony wyrok wymagał skorygowania przez Sąd Apelacyjny.

Jeżeli chodzi o stan faktyczny, to nie budzi wątpliwości, że w rozdziale I książki „(...)”, którego autorem jest pozwana znalazły się obszernie zapożyczenia (w postaci dosłownie skopiowanych fragmentów) z książki „(...)”, współautorstwa powódki. Znajduje to potwierdzenie chociażby w treści erraty dołączonej do pierwszej z książek, w której zostały wskazane fragmenty zaczerpnięte z drugiej z nich (errata dołączona do książki „(...)” – załączniki do akt). W książce tej pozwana wykorzystwała także fragmenty publikacji powódki: „(...) nr (...), „(...)” (...) nr (...), „(...)” (...) nr (...), „(...)” (...) nr (...), „(...)” (...) nr (...), „(...)” (...) nr (...) (zob. znajdujący się w załącznikach egzemplarz książki „(...)” – k.20, pismo powódki – k.204, prywatna opinia, będąca stanowiskiem powódki – k.245-246v).

Z kolei, w artykule „(...)” opublikowanym w numerze lutowym nr (...) czasopisma (...) pozwana wykorzystwała fragmenty książek współautorstwa powódki „(...)” oraz „(...)”. Również w tym wypadku pozwana zapożyczyła fragmenty książek powódki w postaci niemal dosłownej. Dotyczy to fragmentów ze stron 7, 19-20 i 21 książki „(...)” oraz fragmentu ze strony 110 książki „(...)” (prywatna opinia będąca stanowiskiem powódki – k.243-245, opinia biegłego – k.297). Pozwana w treści artykułu „(...)”, opublikowanego w (...) nr (...) przyznała, że przy tworzeniu publikacji „(...)” korzystała m.in. z ww. książek powódki.

Natomiast, w materiale szkoleniowym przygotowanym przez pozwaną na potrzeby kursu organizowanego przez (...) w 2011 r. oraz w programie tego szkolenia pozwana posłużyła się fragmentami zaczerpniętymi z artykułu powódki „(...)” opublikowanego w (...) nr (...), a także książki współautorstwa powódki „(...)” (pismo powódki – k.204, prywatna opinia będąca stanowiskiem powódki – k.246v-247). Akapit z ww. artykułu został niemal w niezmienionej formie przeniesiony do materiałów szkoleniowych (k.45 i 80), a program kursu zawiera elementy tytułów przeniesionych z książki „(...)” (poz. 6. programu kursu – k.88).

Sąd Okręgowy nie zajął jednoznacznego stanowiska co do pracy dyplomowej pozwanej, napisanej w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...) w W., zatytułowanej „(...)”. W szczególności, co do tego, czy przedłożony przez powódkę egzemplarz pracy odpowiada ostatecznemu kształtowi tej pracy złożonej przez pozwaną w ramach studiów podyplomowych. Z jednej strony, bowiem Sąd I instancji stwierdził, że „weryfikacja niniejszej pracy w ramach niniejszego postępowania była jednakże zbędna”. Z drugiej jednak wskazał, iż „złożona przez powódkę bibliografia pracy, wskazuje na podanie tekstów źródłowych”, co świadczyć może o tym, że Sąd Okręgowy uznał, że praca dyplomowa pozwanej miała taką treść i formę jak wynika to ze złożonego przez powódkę egzemplarza. Co więcej, Sąd I instancji oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z wydruku pracy dyplomowej, bowiem nie zostało wykazane, iż jest to ostateczna wersja pracy podyplomowej pozwanej. Ale brak przedstawienia przez pozwaną pracy Sąd Okręgowy na podstawie art. 233 § 2 k.p.c. uznał za przyznanie się pozwanej, odnośnie korzystania z dzieł powódki w pracy dyplomowej, co potwierdza bibliografia do tej pracy. Wydaje się zatem, że ostatecznie Sąd I instancji przyjął, że nie ma dowodu, iż złożony przez powódkę egzemplarz pracy odpowiada treści pracy dyplomowej pozwanej, ale ustalił, że pozwana korzystała z utworów powódki przy pisaniu tej pracy i podała te utwory w bibliografii pracy.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (art. 233 § 2 k.p.c.). Zarządzeniem z dnia 15 listopada 2013 r. pozwana została zobowiązana do zajęcia stanowiska, czy „złożony do akt sprawy wydruk pracy dyplomowej pozwanej odpowiada w całości oryginałowi pracy dyplomowej” (k.422). W odpowiedzi pozwana wskazała, że „nie potrafi ocenić czy przedłożona w Sądzie zawartość wydruku pokrywa się z treścią jej pracy dyplomowej na (...) (pismo pozwanej – k.426). W ocenie Sądu Apelacyjnego, w tych okolicznościach – mając również na uwadze niezaprzeczenie przez pozwaną, że złożony do akt egzemplarz pracy odpowiada oryginałowi tej pracy (art. 230 k.p.c.) – Sąd Okręgowy winien uznać, iż pozwana złożyła w (...) pracę dyplomową o takiej treści, jak znajdująca się w aktach sprawy. Prowadzenie postępowania dowodowego było więc w tym zakresie – wbrew wywiodom apelacji – zbędne.

Zatem, należy przyjąć, że w swojej pracy dyplomowej pozwana korzystała z utworów powódki w postaci książek współautorstwa powódki „(...)” oraz „(...)”, a także artykułów „(...)” (...) oraz „(...)” (...), co znalazło swój wyraz w bibliografii tej pracy (pismo powódki – k.204, praca dyplomowa – załączniki do akt sprawy). Pozwana posługując się

w tej pracy fragmentami przejętymi z utworów powódki w prawie niezmienionej formie nie wskazywała w tekście, że są to zapożyczenia z książek i artykułów autorstwa powódki.

W tak ustalonym stanie faktycznym, wymaga oceny, czy zachowanie pozwanej polegające na zamieszczaniu w swoich publikacjach fragmentów utworów powódki narusza dobro osobiste powódki w postaci twórczości naukowej (art. 23 k.c.) oraz przysługujące powódce do konkretnych utworów prawa autorskie osobiste (art. 16 u.p.a.p.p.) i prawa autorskie majątkowe (art. 17 u.p.a.p.p.).

Sąd Okręgowy przyjął, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do twórczości oraz praw autorskich powódki w przypadku artykułu pozwanej „(...)”. Dopiero bowiem po pewnym czasie w ramach kolejnej publikacji, pozwana podała źródła i autorów służących do stworzenia swojego utworu. Zdaniem Sądu I instancji, do naruszenia doszło również w ramach przygotowania materiałów szkoleniowych w 2011 r. przez pozwaną. Sąd Okręgowy nie doprecyzował jednak, jakie prawa powódki zostały w tym przypadku naruszone przez pozwaną.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji uznał, że zachowanie pozwanej było zgodne z prawem, odwołując się w przeważającej mierze do instytucji dozwolonego użytku. Zgodnie bowiem z art. 29 ust. 1 u.p.a.p.p. wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość, urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości (tzw. prawo cytatu). W ocenie Sądu Okręgowego, utwory pozwanej, zarówno artykuł zamieszczony w prasie, książka, czy też materiał szkoleniowy (czyli wszystkie kwestionowane przez powódkę oprócz pracy podyplomowej), mają charakter bądź przeglądów publikacji już rozpowszechnionych i są konstruowane w celach informacyjnych (artykuł „(...)”), bądź związane są z wyjaśnianiem i nauczaniem („(...)” i materiały szkoleniowe). Sąd I instancji przyjął przy tym, że dołączenie erraty, która nastąpiła przed dystrybucją książki pozwanej „(...)”, a która wskazuje konkretne fragmenty oraz autorstwo powódki, jest czynnością dopełniającą wymogi działania w ramach dozwolonego użytku. Odnośnie pracy podyplomowej pozwanej, to, według Sądu Okręgowego, już złożona bibliografia do niej, wskazuje na ujawnienie tekstów źródłowych z autorami, w tym utworów powódki. Sąd Apelacyjny tej oceny prawnej nie podziela.

Należy zgodzić się z ogólną tezą, że korzystanie z cudzych utworów w ramach dozwolonego użytku jest działaniem zgodnym z prawem i nie narusza praw autorskich. Sąd Okręgowy odwołał się w tym kontekście do prawa cytatu (art. 29 u.p.a.p.p.) oraz instytucji przeglądu (art. 25 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p.). Stosownie do treści art. 29 ust. 1 u.p.a.p.p. wolno przytaczać w utworach stanowiących samoistną całość, urywki rozpowszechnionych utworów lub drobne utwory w całości, w zakresie uzasadnionym wyjaśnieniem, analizą krytyczną, nauczaniem lub prawami gatunku twórczości. Pozwana – mając na uwadze charakter swoich opracowań, służących wyjaśnianiu, nauczaniu, a częściowo także analizie – była więc co do zasady uprawniona do tego, aby we własnych utworach przytaczać fragmenty utworów powódki.

Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w materiałach szkoleniowych nie znalazła się w ogóle informacja o korzystaniu z publikacji powódki, a w pracy dyplomowej pozwanej publikacje powódki zostały wymienione w wykazie literatury, jednak w samym tekście fragmenty zaczerpnięte z utworów powódki nie zostały oznaczone. Z kolei do książki „(...)” została dołączona errata, w której wskazano na konkretne fragmenty zapożyczone z książki współautorstwa powódki. Nie zostały jednak wymienione inne utwory powódki, których fragmenty znalazły się w ww. książce. Również w artykule pozwanej „(...)” nie zostały oznaczone fragmenty zaczerpnięte z utworów powódki. Dopiero po pewnym czasie w ramach kolejnej publikacji, pozwana podała źródła i autorów służących do stworzenia tego utworu, w tym wskazała na publikacje powódki.

Stosownie do treści art. 34 u.p.a.p.p. można korzystać z utworów w granicach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia twórcy i źródła. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, we wszystkich ww. przypadkach doszło do naruszenia autorskich praw osobistych powódki, a pozwana działała z naruszeniem granic dozwolonego użytku wyznaczonych w art. 34 u.p.a.p.p. Nie budzi to wątpliwości w wypadku materiałów szkoleniowych, w przypadku których pozwana w żaden sposób nie wskazała, że korzystała z utworów powódki. Takie naruszenie miało miejsce również odniesieniu do pracy dyplomowej oraz artykułu „(...)”. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że „wymaganiu wyraźnego wymienienia

źródła, z którego pochodzi fragment cudzego dzieła (...), nie czyni zadość wymienienie tego dzieła w zestawieniu literatury, bez jakiegokolwiek wyjaśnienia ani zasady, ani stopnia wykorzystywania tego dzieła, a w szczególności, że dokonano z niego przedruku określonej części” (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1971 r., I CR 191/71, OSNC 1972, nr 7–8, poz. 133; zob. też E.Traple w: Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, red. J.Barta, R.Markiewicz, Warszawa 1995, s.199). Zatem przy posługiwaniu się niemal dosłownymi fragmentami cudzych utworów nie jest wystraszające wskazanie takiego utworu jedynie w bibliografii. W takim wypadku bowiem, ani czytelnik (odbiorca), ani autor wykorzystanego utworu nie jest w stanie ocenić, ani sposobu, ani zakresu wykorzystania cudzego utworu. Dotyczy to również takiego utworu, jakim są szeroko rozumiane materiały szkoleniowe. Według Sądu Apelacyjnego, charakter tego utworu nie sprzeciwia się wskazaniu na źródła zapożyczeń, jeżeli twórca takich materiałów posługuje się dosłownymi fragmentami cudzych utworów. Zarzuty apelacji pozwanej są więc na tej płaszczyźnie chybione.

Co więcej, jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy pozwana w artykule „(...)” w ogóle nie wskazała, że korzystała z twórczości powódki. Taka informacja znalazła się dopiero w tekście opublikowanym przez pozwaną niemal pół roku później. To zachowanie mogłoby być oceniane na płaszczyźnie ewentualnego usunięcia skutków naruszenia praw autorskich, ale nie niweluje samego faktu naruszenia. Przy czym z uwagi na ogólnikowe odwołanie się do twórczości powódki (a więc wbrew zasadom wynikającym z art. 34 u.p.a.p.p.) takie oświadczenie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie usunęło skutków naruszenia autorskich praw osobistych. Natomiast, w erracie do książki „(...)” pozwana wskazała, że posługiwała się cytatami jedynie z książki współautorstwa powódki „(...)”, pomijając inne utwory powódki, których fragmenty zostały przeniesione do książki pozwanej. Nadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest przekonujące stanowisko pozwanej, że książka „(...)” nie była rozpowszechniana bez erraty. Przeczy temu po pierwsze fakt, że powódki dysponowała egzemplarzem tej książki jeszcze przed zamówieniem erraty, co miało miejsce w dniu 17 maja 2010 r. Po drugie, nie zostały wskazane przyczyny, dla których książka wydana w 2009 r. była rozpowszechniana dopiero w drugiej połowie 2010 r. (pisma Krajowej Rady (...) – k.72,109). Z tych przyczyn pozwana powinna podjąć stosowną inicjatywę dowodową, aby wykazać, że nie doszło do naruszenia praw autorskich powódki, ponieważ książka „(...)” była rozpowszechniana wyłącznie z erratą. Wykluczyłoby to naruszenie praw autorskich powódki do książki „(...)”, ale nie do innych utworów wykorzystanych w książce współautorstwa pozwanej. Mając jednak na uwadze, że pozwana żadnych wniosków dowodowych na tej płaszczyźnie nie sformułowała, nie sposób przyjąć, że wszystkie egzemplarze książki „(...)” były rozpowszechniane wraz z dołączoną erratą. Tym samym, Sąd Apelacyjny przyjął, że doszło do naruszenia praw autorskich osobistych powódki również w zakresie wykorzystania fragmentów książki „(...)” wskazanych w erracie.

Pozwana mogłaby także wykazywać, że przekazała do druku tekst książki, zawierający wszystkie informacje uwidocznione w erracie, a co za tym idzie nie ponosi odpowiedzialności za kształt książki „(...)”, jaki faktycznie ukazał się drukiem. Również jednak w odniesieniu do tej okoliczności pozwana nie sformułowała żadnych wniosków dowodowych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, chybione jest także odwoływanie się instytucji przeglądu. Zgodnie z art. 25 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p. wolno rozpowszechniać w celach informacyjnych m.in. w prasie przeglądy publikacji i utworów rozpowszechnionych. Jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, aby dane opracowanie cudzych utworów było przeglądem w rozumieniu art. 25 ust. 1 pkt 3 u.p.a.p.p. konieczne jest takie skonstruowanie tego opracowania, aby czytelnik miał świadomość, że ma do czynienia z przeglądem. Może to wynikać z tytułu publikacji, sposobu jej zredagowania czy też samej treści. Nie sposób natomiast uznać konkretnej publikacji za przegląd w rozumieniu art. 25 ust.1 pkt 2 u.p.a.p.p., jeżeli taka postać utworu nie wynika z jego tytułu, redakcji, czy też treści. Innymi słowy, nie może być uznany za przegląd (art. 25 ust. 1 pkt 2 u.p.a.p.p.) utwór, którego odbiorca nie jest w stanie zorientować się, że ma do czynienia z przeglądem. W tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego należy uznać za chybione.

Z tych przyczyn trzeba przyjąć, że wykorzystanie utworów powódki w publikacjach pozwanej nastąpiło z przekroczeniem granic dozwolonego użytku, z uwagi na naruszenie art. 34 u.p.a.p.p. W konsekwencji, pozwana

naruszyła autorskie prawa osobiste powódki w postaci prawa do autorstwa utworów (art. 16 pkt 1 u.p.a.p.p.), z których fragmenty zostały zapożyczone do publikacji pozwanej.

Według Sądu Apelacyjnego, konsekwencją tego stanu rzeczy jest również naruszenie przez pozwaną autorskich praw majątkowych powódki do utworów, których fragmenty pozwana wykorzystwała. Twórcy przysługuje bowiem wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (art. 17 u.p.a.p.p.). Skoro pozwana korzystała z utworów powódki poza granicami dozwolonego użytku, to niewątpliwie powódce przysługiwało wynagrodzenie za takie korzystanie z jej twórczości. Tylko przecież za korzystanie z cudzych utworów w ramach dozwolonego użytku autorowi wykorzystanych utworów nie przysługuje wynagrodzenie (art. 34 zd. 3 u.p.a.p.p.). W konsekwencji, pozwana korzystając z utworów powódki bez jej zgody i bez wynagrodzenia naruszyła autorskie prawa majątkowe.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że wskazane przez powódkę jako przedmiot ochrony publikacje są utworami w rozumieniu art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. Zgodnie z art. 1 ust. 1 u.p.a.p.p. przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. Uznając nawet, że ustalenie, czy dane dzieło cechuje indywidualny charakter w stopniu uzasadniającym uznanie go za utwór objęty ochroną prawną, wymaga wiadomości specjalnych, to opinia biegłego J. B. przesądza, iż publikacje powódki są utworami podlegającymi ochronie na podstawie przepisów u.p.a.p.p. (k.281-299).

Powódka domagała się również ochrony dóbr osobistych, podnosząc, że zachowanie pozwanej naruszyło jej dobro osobiste w postaci twórczości naukowej (art. 23 k.c.). Stosownie natomiast do treści art. 24 § 3 k.c. przepisy regulujące ochronę dóbr osobistych nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim. Oznacza to, że środki ochrony przewidziane jednymi i drugimi przepisami mogą być „stosowane zarówno kumulatywnie, jak i alternatywnie. Decydujący w tej mierze powinien być wybór osoby zainteresowanej” (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 499/00; por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1998 r., I CKN 818/97 oraz J.Barta, R.Markiewicz w: op.cit., s. 139).

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że działania powódki, które w wymiarze jednostkowym naruszały prawa autorskie powódki (osobiste i majątkowe) do konkretnych utworów, godziły również w szerszej ujęte dobro osobiste powódki w postaci twórczości naukowej. Pojęcie to, użyte w art. 23 k.c., ma na celu zbiorcze określenie wszelkich dóbr osobistych, jakie przysługują twórcom. Należy zgodzić się z tezą, że przepisy prawa autorskiego mają w zakresie swojej regulacji charakter normy szczególnej w stosunku do przepisów k.c. Natomiast, ochrona na podstawie przepisu art. 24 k.c. znajduje zastosowanie w zakresie nieobjętym regulacją u.p.a.p.p., gdy chodzi o interesy osobiste twórcy wykraczające poza ochronę przewidzianą przepisami prawa autorskiego.

Mając zatem na względzie zakres naruszeń praw autorskich powódki (dotyczący wielu utworów), charakter tego naruszenia (zapożyczenie fragmentów utworów powódki), rodzaj naruszonego prawa (naruszenie w pierwszym rzędzie prawa do autorstwa), częstotliwość naruszenia (korzystanie z utworów powódki w czterech różnych utworach pozwanej), należy uznać, że pozwana nie tylko naruszyła prawa autorskie do poszczególnych utworów powódki, ale również dopuściła się naruszenia praw powódki na płaszczyźnie dóbr osobistych – wykorzystując jej twórczość w ogólności (posługując się fragmentami licznych utworów powódki poza granicami dozwolonego użytku), a więc w szerszym zakresie niż tylko dotyczącym konkretnych utworów. Pozwana naruszyła w ten sposób szczególną więź autora z jego twórczością, „przywłaszczając” sobie elementy dorobku intelektualnego powódki.

W świetle wcześniejszych rozważań nie budzi wątpliwości, że to zachowanie pozwanej było bezprawne. W konsekwencji, roszczenia powódki na płaszczyźnie ochrony dóbr osobistych znajdują oparcie w treści art. 24 § 1 k.c.

Trafne są więc zarzuty apelacji powódki, w zakresie w jakim wskazują, że Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych i praw autorskich powódki. Z tych samych względów, chybione są na tej płaszczyźnie zarzuty apelacji pozwanej.

Nie można się w konsekwencji zgodzić z wywodami Sądu I instancji co do zasadności zastosowania w niniejszej sprawie odpowiednich środków ochrony prawnej.

Zgodnie bowiem z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że roszczenie o zaniechanie przysługuje przede wszystkim w wypadku, gdy doszło już do naruszenia dobra osobistego, ale istnieje zagrożenie dalszych naruszeń w przyszłości. Błędnie jednak Sąd Okręgowy przyjął, że w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest przesłanek wskazujących na istnienie prawdopodobieństwa naruszenia w przyszłości przez pozwaną dóbr osobistych powódki na tej samej płaszczyźnie. Sąd Apelacyjny tej oceny nie podziela. Biorąc pod uwagę sposób naruszenia dóbr osobistych powódki (zawinione, powtarzalne działanie pozwanej), postawę pozwanej, która neguje fakt naruszenia tych dóbr, umniejszając przy tym wartość twórczości powódki, a także to, że pozwana nadal dysponuje tekstami własnych utworów, które może przecież rozpowszechniać w dowolnej postaci, zdaniem Sądu Apelacyjnego, istnieje uzasadnione zagrożenie dalszego naruszania przez pozwaną prawa do twórczości powódki. Niezrozumiałe jest przy tym stanowisko Sądu I instancji, że takiej obawy nie ma w przypadku pracy dyplomowej pozwanej, skoro pozwana nie dysponuje oryginałem tej pracy. Nic przecież nie stoi na przeszkodzie, aby pozwana uzyskała kopię swojej pracy złożonej do akt sprawy i taki tekst rozpowszechniała.

Sąd Apelacyjny przyjął więc, że w świetle treści art. 24 § 1 k.c. uzasadnione jest żądanie powódki zakazania pozwanej naruszania dobra osobistego powódki w postaci twórczości naukowej i literackiej przez zamieszczanie w utworach i innych tekstach opracowywanych przez pozwaną fragmentów utworów powódki z pominięciem wskazania autora tych utworów i ich źródła.

To roszczenie zasługuje na uwzględnienie w zakresie węższym niż domagała się powódka. Po pierwsze, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie jest możliwe zakazanie pozwanej podejmowania zachowań zgodnych z prawem, tj. korzystania w przyszłości z twórczości powódki w ramach dozwolonego użytku, a taki skutek miałyby zakazanie pozwanej (czego żądała powódka) zamieszczania w utworach i innych tekstach opracowywanych przez pozwaną zapożyczeń z utworów powódki oraz opracowań utworów powódki lub ich fragmentów. Według Sądu Apelacyjnego, naruszenie dobra osobistego powódki w postaci prawa do twórczości naukowej nie daje podstaw do zakazania pozwanej korzystania w przyszłości z prawa cytatu (art. 29 u.p.a.p.p.), oczywiście przy zachowaniu wymogów określonych w art. 34 u.p.a.p.p. Podobnie pozwana nie może zostać pozbawiona uprawnienia do stworzenia opracowania utworu lub utworów powódki (art. 2 u.p.a.p.p.). Do takiego utworu pozwanej będą przysługiwały autorskie prawa osobiste (art. 2 ust. 1 u.p.a.p.p.), z tym, że rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zawsze od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (art. 2 ust. 2 u.p.a.p.p.). Po drugie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w ramach ochrony dóbr osobistych nie jest możliwe zakazanie pozwanej rozpowszechniania konkretnych utworów i to z dwóch przyczyn. W pierwszej kolejności wymaga wyjaśnienia, że na tej płaszczyźnie ochronie podlega dobro osobiste w postaci twórczości naukowej i literackiej, a nie prawa powódki do poszczególnych utworów. Co więcej, według Sądu Apelacyjnego, kumulatywne zastosowanie przepisów o ochronie dóbr osobistych i prawa autorskiego nie może prowadzić od uzyskania niejako „podwójnej” ochrony. Zatem powódka nie może jednocześnie domagać się zakazania pozwanej rozpowszechniania konkretnych utworów na płaszczyźnie ochrony dóbr osobistych i jednocześnie formułować niemalże tożsamego roszczenia w oparciu o przepisy prawa autorskiego. Mając na względzie, że zakaz rozpowszechniania konkretnych utworów znajduje uzasadnienie w przepisach u.p.a.p.p. i został przez Sąd Apelacyjny uwzględniony jako środek ochrony praw autorskich powódki, roszczenie w tym zakresie, jako służące ochronie dóbr osobistych należy uznać za bezzasadne.

Natomiast stosownie do treści art. 78 ust. 1 zd. 1 u.p.a.p.p. twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. Podobnie, zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p. uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa zaniechania naruszania.

Biorąc pod rozwagę naruszenie przez pozwaną praw autorskich powódki oraz istniejące realnie zagrożenie dalszych naruszeń, Sąd Apelacyjny uznał za zasadne roszczenie powódki o zakazanie pozwanej dalszych naruszeń, tj.

naruszania autorskich praw osobistych w postaci prawa do autorstwa utworu i autorskich praw majątkowych do utworów powódki, tj. książki autorstwa powódki i A.P. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2003 r., książki autorstwa powódki i W. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2007 r. oraz artykułów autorstwa powódki: „(...)”, opublikowanego w czasopiśmie (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...) – przez rozpowszechnianie zarówno drukiem, jak i w innej postaci tekstów: artykułu „(...)”, opublikowanego w czasopiśmie (...) nr (...), fragmentu książki „(...)”, wydanej przez (...) w 2009 r., autorstwa pozwanej, tj. Rozdziału pierwszego, zatytułowanego: „(...)”, materiału szkoleniowego, podpisanego przez M. Ś. ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 r., pracy dyplomowej „(...)”, napisanej przez M. Ś. w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...).

Według Sądu Apelacyjnego, zachowania pozwanej nie naruszały autorskiego prawa osobistego powódki w postaci prawa do rzetelnego wykorzystania utworu (art. 16 pkt 3 u.p.a.p.p.). Z tego względu, ten aspekt został pominięty przy formułowaniu rozstrzygnięcia w zakresie roszczenia zakazowego. Nierzetelne wykorzystanie utworu ma bowiem miejsce przede wszystkim wtedy, gdy sposób prezentowania utworu (choćby we fragmentach) fałszywie sugeruje odbiorcy faktyczny kształt wykorzystywanego dzieła, czy też przedstawia w wypaczony sposób poglądy lub argumentację autora tego dzieła (zob. J.Barta, R.Markiewicz w: op.cit., s. 145). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, posłużenie się przez pozwaną fragmentami zaczerpniętymi z utworów powódki, z naruszeniem art. 34 u.p.a.p.p. nie jest równoznaczne z nierzetelnym wykorzystaniem utworu w rozumieniu art. 16 pkt 3 u.p.a.p.p. Nie jest bowiem tak, że każde niezgodne z prawem wykorzystanie utworu jest nierzetelne. Powódka nie wskazała przy tym, na czym polegało nierzetelne wykorzystanie utworu w wymiarze przekraczającym zachowanie polegające na naruszeniu prawa do autorstwa utworu (art. 16 pkt 1 u.p.a.p.p.).

Nie jest możliwe również zakazanie pozwanej rozpowszechniania tekstu całej książki „(...)”, skoro pozwana jest jedynie autorką rozdziału pierwszego tej książki, zatytułowanego: „(...)”. Zatem i to roszczenie zasługiwało na uwzględnienie węższym zakresie niż domagała się powódka.

Sąd Apelacyjny konsekwentnie przyjął również, że nie znajduje uzasadnienia „podwójne” zakazanie pozwanej rozpowszechniania konkretnych utworów (jak domagała się tego powódka) zarówno w ramach ochrony autorskich praw osobistych, jak i ochrony autorskich praw majątkowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ten środek ochrony w niniejszej sprawie znajduje oparcie w przepisach art. 78 ust. 1 zd. 1 u.p.a.p.p. i art. 79 ust. 1 pkt 1 u.p.a.p.p. Wystraczające jest więc uwzględnienie tego roszczenia jednokrotnie w oparciu o kumulatywne zastosowanie ww. przepisów.

Nadto, stosownie do treści art. 24 § 1 zd. 2 k.c. w razie dokonanego naruszenia osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Z kolei zgodnie z art. 78 ust. 1 zd. 2 u.p.a.p.p. w razie dokonanego naruszenia twórca może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia praw autorskich, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie.

Na tej podstawie zasadne było również żądanie powódki nakazania pozwanej opublikowania na własny koszt w drukowanej wersji czasopisma (...) oświadczenia o treści: „Ja, niżej podpisana, M. Ś. przepraszam Panią I. J. za wykorzystanie w moich tekstach, tj. artykule „(...)”, opublikowanym w numerze (...) czasopisma (...), książce „(...)”, materiale szkoleniowym ze szkolenia zorganizowanego przez (...) dla (...) w lutym 2011 oraz pracy dyplomowej pt. „(...)”, napisanej w ramach (...) Studium (...) w Jednostkach Sektora (...) obszernych fragmentów utworów Pani I. J., tj. książki autorstwa powódki i A.P. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2003 r. oraz książki autorstwa powódki i W. W. „(...)”, wydanej przez (...) w 2007 r., a także artykułów powódki: „(...)”, opublikowanego w czasopiśmie (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...), „(...)” – (...) nr (...) – bez wskazania autora i źródła ich pochodzenia oraz bez zgody Pani I. J., w sposób wprowadzający w błąd czytelnika. Jednocześnie wyrażam ubolewanie, iż publikacje te naruszyły dobro osobiste w postaci twórczości naukowej i literackiej oraz autorskie prawa osobiste Pani I. J. do autorstwa utworu. M. Ś.”, przy czym tekst oświadczenia powinien być umieszczony w ramce,

zaczynać się od góry strony, znajdować się na jednej z pierwszych sześciu stron wydania, napisany czcionką Arial koloru czarnego, w rozmiarze używanym w innych materiałach prasowych zamieszczonych na tej samej stronie oraz ukazać się w jednym z dwóch pierwszych numerów czasopisma po uprawomocnieniu się wyroku.

Sąd Apelacyjny uznał, że złożenie takiego oświadczenia przez pozwaną, znajdującego oparcie w treści art. 24 § 1 k.c. i art. 78 ust. 1 zd. 2 u.p.a.p.p., jest adekwatne do rozmiaru i stopnia naruszenia dóbr osobistych i praw autorskich powódki. Treść oświadczenia została poddana jedynie drobnym korektom o charakterze redakcyjnym. Wylimitowane zostało jedynie, z przyczyn wyżej wskazanych odwołanie się do naruszenia prawa do rzetelnego wykorzystania utworu.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że zamieszczenie oświadczenia w czasopiśmie (...), a więc w tym periodyku, w którym ukazał się naruszający prawa powódki artykuł „(...)”, będzie wystarczające dla usunięcia skutków naruszenia tych praw. Nie budzi wątpliwości, iż publikacje stron ze względu na swój specjalistyczny charakter były adresowane do stosunkowo wąskiego kręgu odbiorców – osób zainteresowanych problematyką spółdzielczości, a w szczególności lustracją spółdzielni. Zatem oświadczenie opublikowane w czasopiśmie adresowanym do spółdzielców, w którym dodatkowo został opublikowany tekst pozwanej, dotrze do zbliżonego kręgu odbiorców. Natomiast, publikacja tego oświadczenia również w czasopiśmie (...) byłaby nadmierną represją wobec pozwanej, chociażby ze względu na konieczność poniesienia dodatkowych kosztów oraz fakt, że w tym czasopiśmie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych lub praw autorskich powódki. Nadto, powódka nie podnosiła, że czasopismo (...) dociera do zasadniczo innej grupy odbiorców niż (...). Zatem opublikowanie oświadczenia wyłącznie w czasopiśmie (...) – mając na względzie dotarcie do określonej grupy odbiorców – będzie wystarczające do usunięcia skutków naruszenia praw powódki.

Według Sądu Apelacyjnego, nie zasługiwało na uwzględnienie w pełni żądanie powódki w zakresie formy opublikowanego oświadczenia. Po pierwsze, wbrew żądaniu powódki nie było możliwe nakazanie zamieszczenia tego oświadczenia na 1. lub 2. stronie czasopisma (...), ponieważ, jak wynika z egzemplarzy tego czasopisma dołączonych do akt sprawy (załączniki) pierwsza i druga strona to okładka, trzecia strona to spis treści, a materiały prasowe rozpoczynają się od strony czwartej. Z tego względu, wystarczające będzie zamieszczenie przedmiotowego oświadczenia na jednej z pierwszych sześciu stron wydania danego wydania. Według Sądu Apelacyjnego, brak również przekonujących przyczyn, aby oświadczenie pozwanej zostało wydrukowane ponadstandardową czcionką. Dlatego też, Sąd Apelacyjny uznał, że wystarczające będzie zastosowanie czcionki w rozmiarze używanym w innych materiałach prasowych zamieszczonych na tej samej stronie.

Zgodnie z art. 24 § 1 zd. 3 k.c. na zasadach przewidzianych w k.c. osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Sąd Apelacyjny przyjął, z uwagi na brak jednoznacznego stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie, że kwota 500 zł zasądzona przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku znajdowała oparcie w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 3 k.c., a więc przyznana została tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Mając jednak na uwadze rodzaj naruszonego dobra, zakres i stopień tego naruszenia, Sąd Apelacyjny uznał, że wysokość przyznanego przez Sąd Okręgowy zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona. Według Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach niniejszej sprawy powódka jest uprawniona do domagania się od pozwanej zadośćuczynienia w kwocie 5.000 zł. Z tego względu, konieczne było na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 zd. 3 k.c. uwzględnienie powództwa także co do kwoty 4.500 zł, ponad kwotę 500 zł zasądzoną w zaskarżonym wyroku. Trafnie powódka w apelacji wskazywała bowiem, że kwota 500 zł jest czysto symboliczna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jeżeli chodzi o naruszenie praw autorskich powódki, to roszczenia w tym zakresie zostały w pełni zaspokojone przez uwzględnienie roszczenia o zakazanie oraz roszczenia o złożenie oświadczenia odpowiedniej treści. Brak jest zatem podstaw do uwzględnienia powództwa na podstawie art. 78 ust. 1 zd. 3 u.p.a.p.p. w zakresie zadośćuczynienia za naruszenia autorskich praw osobistych.

Skoro większość zarzutów apelacji powódki okazała się zasadna, a zarzuty apelacji pozwanej są chybione, konieczna była zmiana zaskarżonego wyroku na korzyść powódki. Z tych względów, Sąd Apelacyjny na skutek apelacji powódki

na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 24 § 1 k.c. i art. 78 ust. 1 u.p.a.p.p. zmienił zaskarżony wyrok w sposób wskazany w sentencji oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 6 pkt 4 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.) zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 7.327,51 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te składają się: kwota 1.920 zł wynagrodzenia pełnomocnika powódki (2 x 360 zł - § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia + 1.200 zł - § 6 pkt 4 w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia), kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 2.300 zł opłaty od pozwu, kwota 3.009,82 zł tytułem zwrotu wydatków na opinię biegłego oraz kwota 80,69 zł zwrotu wydatków na korespondencję (spis kosztów – k.469-469v). Wymaga podkreślenia, że zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (zob. też art. 99 k.p.c.). Brak jest zatem podstaw do uwzględnienia w ramach kosztów procesu wydatków powódki na wynagrodzenie radcy prawnego M. L., a więc drugiego pełnomocnika. Nadto, według Sądu Apelacyjnego, koszty sporządzenia opinii prywatnej w toku postępowania nie mogą zostać uznane za koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej, jako bezzasadną.

Nadto, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 11 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 4 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.131,80 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (spis kosztów – k.574).

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.